

Napięta sytuacja w Armenii

23 kwietnia 2018

Nikoł Paszynian, przywódca ormiańskiej opozycji, został wczoraj zatrzymany przez siły porządkowe. Czy to pogrzebie szanse na porozumienie?[S]



Jak informuje RIA Nowosti, Paszynian został wyprowadzony przez policję z tłumu protestujących w dzielnicy Erebuni. Następnie siły porządkowe otoczyły demonstrację i przystąpiły do siłowego rozpędzania zgromadzenia. Na miejscu pojawiają się wciąż nowe siły policji, są też wciąż nowe karetki pogotowia, które przewożą rannych do szpitali.[S]

Paszynian, z wykształcenia dziennikarz, redaktor naczelny jednej z ważniejszych gazet ormiańskich – „Aikakan Żamanak”, w 2008 roku był członkiem komitetu wyborczego kandydata na prezydenta Lewona Ter-Petrosjana. W związku ze swoją działalnością poszukiwany, w 2009 roku oddał się w ręce policji i do maja 2011 roku przebywał w areszcie, skąd wyszedł na mocy amnestii. Był posłem z ramienia partii Alk. W kwietniu stanął na czele protestów w Armenii i ogłosił początek „aksamitnej rewolucji” w tym kraju.[S]

Były prezydent, a obecny premier – Serż Sarksjan – stanął na czele rządu, przygotowawszy uprzednio system państwowy w taki

sposób, by jak najwięcej władzy zostało w jego rękach. To wywołało powszechne niezadowolenie i protesty na ulicach.[S]

Dzień wcześniej pojawiła się nadzieja – Sarksjan spotkał się hotelu Mariott w Erywaniu z Paszynianem, ale rozmowy skończyły się niczym. Premier przekonywał, że protestujący reprezentują 7-8 proc. społeczeństwa Armenii i chcą rozmawiać z pozycji szantażu, na co on się nie godzi. Po czym opuścił miejsce spotkania.[S]

Paszynian z kolei powiedział, że nie przyszedł w celu prowadzeniu dialogu, lecz by omówić warunki ustąpienia Sarksjana ze stanowiska.[S]

Poinformowano również o zatrzymaniu Sasuna Mikaeliana, który kierował protestami.[SN]

Sytuacja w Armenii pozostaje trudna.[S]

Autorstwo: MW [S], Sputnik [SN]

Zdjęcie: Asatur Esayants (Sputnik)

Źródła: Strajk.eu, pl.SputnikNews.com [SN]

Kompilacja 2 wiadomości: WolneMedia.net